

185
39

Tadeusz Łabędzki

Urodził się 24 grudnia 1917 w Filadelfii. Zamordowany 9 czerwca 1946 w Warszawie

– polski polityk nurtu narodowego.

Jego ojciec Bronisław Łabędzki za zorganizowanie strajku szkolnego w 1905, został zesłany na Sybir, z którego udało się mu uciec i wyjechać do Ameryki. W 1919 powrócił z rodzicami do kraju, ukończył Gimnazjum im. M. Kopernika w Łodzi. Działał w Narodowej Organizacji Gimnazjalnej. Rozpoczął studia w wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W tym okresie brał udział w wielu akcjach i manifestacjach młodzieży narodowej, głównie na terenie Warszawy.

W okresie międzywojennym był działaczem młodzieżowym Stronnictwa Narodowego. W latach 1937–1939 był redaktorem naczelnym "Wszepolaka", pisma organizacji Młodzież Wszepolska – Związek Akademicki. Do konspiracji włączył się natychmiast w jesieni 1939 roku, jako współorganizator i jeden z przywódców Narodowo-Ludowej Organizacji Wojskowej, będącej odłamem Stronnictwa Narodowego.

W 1941 powrócił wraz z całą NLOW do organizacji Stronnictwa. Po rozmowach prowadzonych w 1943 z Januszem Kornasem, Władysławem Furką, Zygmuntem Zagórowskim i Januszem Goryczkowskim utworzona zostaje jednolita organizacja Młodzieży Wszepolskiej (MW). Na początku 1944 w Warszawie odtworzył w konspiracji Młodzież Wszepolską, na której czele stanął; także jako redaktor konspiracyjnego pisma "Wszepolak". Jego Chorągiew Warszawska MW, której przewodniczył liczyła 125 członków. Podczas okupacji hitlerowskiej i po wojnie wznawiał czasopismo "Wszepolaka" które ukazywało się do czasu aresztowania Łabędzkiego.

W latach (1945–1946) był żołnierzem NZW. 7 kwietnia 1946 został aresztowany w przygotowanej przez UBP zasadzce, w mieszkaniu Leszka Roszkowskiego przy ulicy Gdańskiej, przewieziony do MBP w Warszawie i tu w czasie śledztwa zamordowany 9 czerwca 1946. Ciało zakopano w nieznanym miejscu. Grób symboliczny znajduje się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie w Kwaterze "Na Łączce". Jego przyjaciele i współoskarżeni – aplikant adwokacki Leszek Roszkowski oraz studenci Tadeusz Zawodziński i Jan Morawiec zostali skazani na śmierć, i wyroki wykonano.

W Łodzi, przy ul. Kilińskiego 86, na domu, w którym mieszkał, odsłonięto poświęconą mu tablicę oraz nazwano ulicę jego imieniem.

Wuj Stefana Niesiołowskiego.